

dr Ewa Ziarek

Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna Nr 3

w Lublinie

OBRAZ SIEBIE NASTOLETNICH DZIEWCZĄT RÓŻNIE OCENIAJĄCYCH BILANS ŻYCIOWY MATEK A RYZYKO PODATNOŚCI NA PSYCHOMANIPULACJĘ

(Artykuł opublikowany [w:] Narecka E., Ziarek E. (red.), *Psychomanipulacja a młodzież. Zjawisko, zagrożenie, pomoc*. Lublin 2003, s.17-26.)

1. Co sprzyja podatności na psychomanipulację a co przed nią chroni?

Słowo manipulacja pochodzi od łacińskiego **manus pellare** co oznacza trzymać dłoń w czyjeś dłoni, **mieć kogoś w ręce**. Pojęcie to odnosi się do mechanizmów, które uruchamiają procesy pozwalające na kontrolowanie myśli jednostki, sterowanie jej emocjami czy działaniami.

Manipulacja jest to forma zamierzonego i intencjonalnego wywierania wpływu na drugą osobę i grupę osób aby ta podejmowała – nie zdając sobie z tego sprawy – działania zaspakajające potrzeby manipulatora.

Psychomanipulacja jest pojęciem węższym i odnosi się do takich mechanizmów wywierania wpływu, które wykorzystują podstawowe reguły psychologiczne sterujące przebiegiem ludzkiego postępowania (Maruszewski, Ścigała 1999). O psychomanipulacji mówimy wówczas gdy manipuluje się sferą poznawczo-emocjonalną. Manipulacja sferą poznawczą odbywa się np. poprzez dezinformowanie, natomiast sferą emocjonalną poprzez wzbudzanie m.in. poczucia winy, poczucia wstydu itp. W manipulacji istotny jest element wykorzystywania drugiego człowieka dla własnych celów.

Podatność osobista na psychomanipulację zależy od wielu czynników. Istnieją osoby, które są szczególnie podatne na wpływy ze strony innych osób oraz takie, które im prawie nie ulegają. Można wyróżnić czynniki sprzyjające podatności na psychomanipulację oraz takie, które chronią przed wpływem manipulatora.

Do czynników sprzyjających podatności na psychomanipulację można zaliczyć:

- samotność, brak więzi emocjonalnych
- poczucie nieakceptacji przez otoczenie
- niestabilną samoocenę,

- przeciętną samoocenę
- wysoką reaktywność (dużą wrażliwość i podatność na sugestię)
- nasiloną potrzebę zależności lub osobowość zależną (oraz wiążącą się z tym nieumiejętność podejmowania decyzji, zależność od innych ludzi i podporządkowanie im swoich potrzeb i pragnień)
- niską asertywność
- ugodowość rozumianą jako skłonność do pomocy, wybaczenia innym, ufność, ustepliwość, altruizm
- tendencje konformistyczne
- obniżony krytycyzm
- naiwny idealizm
- niedojrzałość emocjonalną w tym m.in.: egoizm, brak odpowiedzialności,
- brak mistrza, autorytetu, na którym jednostka mogłaby się oprzeć
- kult szybkiego sukcesu
- doświadczanie silnych stresów czy kryzysów sytuacyjnych (n.p. zawodu miłosnego czy dużych niepowodzeń w szkole)
- brak zaspokojenia w rodzinie podstawowych potrzeb: bezpieczeństwa, przynależności czy miłości.

Do czynników chroniących przed uleganiem wpływom manipulatora należą:

- bardzo wysoka samoocena
- niska samoocena
- niska reaktywność (chroni zwłaszcza przed manipulacjami angażującymi emocje)
- wysoki poziom inteligencji emocjonalnej
- otwartość na nowe doświadczenia obejmująca inteligencję, twórczość, ciekawość poznawczą
- wysoka asertywność – świadomość swoich praw i umiejętność ich egzekwowania
- wysoka refleksyjność
- niska ugodowość
- silna potrzeba dominacji, osobowość autorytarna
- posiadanie sensu życia i wytyczonej drogi jego realizacji

- rzeczywista, psychiczna przynależność do grupy (rodzinnej, rówieśniczej itp.), pozwalająca doświadczyć autentycznych więzi psychicznych, klimatu miłości, wspólnoty, akceptacji, dająca poczucie komfortu psychicznego
- poczucie bycia potrzebnym
- świadomość granic, umiejętność rozróżniania dobra i zła
- życie w kręgu oddziaływań „mistrza”, człowieka o czytelnym systemie wartości,
- umiejętność samodzielnego, krytycznego myślenia (stawiania sobie trudnych pytań i poszukiwanie na nie odpowiedzi oraz posiadanie własnego, przemyślanego zdania na ważne życiowo tematy)

(Maruszewicz, Ścigała, 1999; Kuncewicz, Opolska, Wasiak, 1999; Witkowski, 2000).

W rozwoju osobowym człowieka okresem szczególnej podatności na manipulacje jest dorastanie. Nastolatek, aby osiągnąć stojące przed nim cele rozwojowe jest bardzo aktywny, eksperymentuje z nowymi zachowaniami, poszukuje nowych ról, nabywa nowe doświadczenia. W tym wieku bardzo uaktywniają się i nabierają znaczenia potrzeby autonomii, samodzielności, stopniowego uniezależniania się od rodziców. Wykształca się poczucie własnej tożsamości, pojawiają się pytania „Kim jestem?” „Co jestem wart?”. Bardzo ważnym celem rozwojowym w tym okresie jest znalezienie celu i sensu życia. Ponadto rozwija się silny krytycyzm w wyniku którego następuje kwestionowanie prawd głoszonych przez dorosłych oraz reorganizacja własnego systemu wartości.

Jest to też okres szczególnego zagubienia młodzieży w „dorosłym” świecie. Potrzebuje ona w tym czasie wsparcia i stymulacji rozwoju. Szczególnie wartościowych wzorów i mądrej asekuracji. Jeżeli tego nie znajdzie w znanym sobie, przyjaznym środowisku wówczas zaczyna poszukiwać wśród innych ludzi i grup. W ten sposób staje się szczególnie łatwym łupem dla manipulatorów, chcących szybko załatwić swoje interesy kosztem innych ludzi.

2. Obraz siebie i jego rola w funkcjonowaniu człowieka.

To, czy młodzi ludzie staną się łatwym łupem dla manipulatorów zależy również od posiadanego przez nich obrazu siebie, który jest jednym z podstawowych mechanizmów regulujących funkcjonowanie osobowości i zachowanie człowieka.

Według Przetacznikowej **obraz siebie** są to „wyobrażenia i pojęcia, jakie jednostka ma o sobie, tj. o swoim wyglądzie zewnętrznym, zdolnościach, możliwościach

podejmowania i wykonywania zadań, stosunku do innych ludzi, a także sposób w jaki odbiera i przeżywa środowisko” (Przetacznikowa, 1971).

Obraz samego siebie jest składową częścią osobowości i jego charakter decyduje w dużym stopniu o samopoczuciu jednostki i jej stosunku do otaczającego świata. Obraz negatywny wywołuje lęk, niepokój i inne objawy nieprzystosowania. Obraz pozytywny daje pewność siebie, równowagę emocjonalną, przychylny stosunek do innych, lepsze kontakty z ludźmi, lepsze wyniki w nauce (Łapińska, Żebrowska, 1975).

Większość zachowań człowieka jest zgodna z posiadaną koncepcją siebie. Wpływa ona na wszystkie dziedziny życia, w tym na osiągnięcia jednostki. Może stać się ona źródłem siły lub słabości (Pilecka, 1995).

Obraz siebie kształtuje się przede wszystkim w rodzinie pod wpływem osób znaczących zwłaszcza rodziców, dostarczających dziecku m.in. wzory, z którymi może ono się identyfikować. Wpływ rodziców jest znaczący zwłaszcza wtedy, gdy ocenia się przystosowanie dziecka (Siek, 1983). Negatywna koncepcja siebie wyrasta często z przedłużających się frustracji, niepowodzeń, odrzucenia przez osoby znaczące.

Istotnym elementem obrazu siebie jest samoocena. Jest to „zespół sądów i opinii, które jednostka odnosi do swojej osoby, a w szczególności do swojego wyglądu, uzdolnień, osiągnięć i możliwości” (Niebrzydowski, 1976). Na jej kształtowanie wpływają opinie i oceny jakie jednostka o sobie słyszy, odnoszone sukcesy i doznawane niepowodzenia, porównywanie siebie z aprobowanymi wzorcami społecznymi. Według Niebrzydowskiego ważnymi czynnikami kształtującymi samoocenę jest także pozycja społeczno-ekonomiczna rodziców i ich popularność w miejscu zamieszkania.

3. Ocena sukcesu życiowego matki a obraz siebie.

W okresie dorastania bardzo ważnym celem rozwojowym dziewczyny jest określenie siebie w rolach związanych z płcią w sferze osobistej, rodzinnej, zawodowej i społecznej. Spełnienie się w tych rolach stanowi m.in. o sukcesie życiowym kobiety. W obecnej sytuacji społeczno-gospodarczej sukces i wiążąca się z nim gratyfikacja finansowa są podstawę bezpieczeństwa materialnego rodziny a także jednym z głównych wyznaczników powodzenia w życiu. A dla współczesnych nastolatek jedną z podstawowych wartości ostatecznych jest bezpieczeństwo rodziny, które jest ściśle związane z bezpieczeństwem finansowym.

Poczucie sukcesu, spełnienia się wpływa w istotny sposób na obraz siebie i pozytywną samoocenę. W procesie tworzenia wizerunku siebie dużą rolę odgrywa matka, ponieważ jej

funkcjonowanie w rolach życiowych jest dla nastolatki jednym z ważnych wzorców rozwojowych.

Jak wynika z prowadzonych badań pozytywna ocena bilansu życiowego matki sprzyja identyfikacji z nią i w konsekwencji przejściu w znacznym stopniu jej norm, wartości, postaw, celów rozwojowych i sposobów pełnienia ról życiowych (Prężyna 1989, Rostowska 1991, Sitarczyk 1995)

W niniejszym opracowaniu sukces życiowy matki jest definiowany jako spełnienie się w rolach życiowych kobiety. **Ocena sukcesu życiowego** jest subiektywną oceną córek mierzoną wskaźnikiem zbieżności obrazu matki i obrazu kobiety sukcesu. Pozytywna ocena bilansu życiowego matki rozumiana jest jako spełnienie się w roli rodzinnej (jako matki) i roli społecznej (jako kobiety sukcesu).

Córka oceniająca pozytywnie bilans życiowy matki będzie się z nią identyfikowała, upodabniając się do niej w zasadniczych wymiarach funkcjonowania osobowego. Dzięki temu będzie doznawała akceptacji ze strony matki i zaspakajała w ten sposób potrzebę uznania ze strony osób znaczących, która jest - wg Rogersa - jedną z dwóch podstawowych potrzeb ważnych w procesie kształtowania się obrazu siebie. Ponadto zadowolenie towarzyszące uznaniu oraz satysfakcja z pozytywnej samooceny sprzyjają zaspokojeniu drugiej potrzeby – szacunku do siebie.

Natomiast jeżeli córka ocenia, że jej matka nie spełniła się w rolach życiowych, zwłaszcza społecznych może nie chcieć się z nią identyfikować co może prowadzić do dysonansu poznawczego, wewnętrznych napięć, frustracji uniemożliwiających jej dobre przystosowanie. W konsekwencji może to doprowadzić do poczucia wyalienowania i poszukiwania innych źródeł oparcia, co sprzyja podatności na psychomanipulację.

4. Obraz siebie a podatność na psychomanipulację.

Postawiłam więc pytanie: Co w obrazie siebie współczesnych nastolatk różnie oceniających sukces życiowy matek sprzyja podatności na psychomanipulację a co chroni przed nią?

W odpowiedzi na powyższe pytania pomocna będzie analiza wyników badań, jakie prowadziłam w 2001 r. wśród uczennic klas drugich wybranych szkół Lublina. Były to uczennice: liceum ogólnokształcącego, 2 techników i 2 zasadniczych szkół zawodowych – łącznie 191 dziewcząt. Do badania wykorzystano Test Przymiotników ACL – 37 Gougha i Heilbruna w autoryzowanym przekładzie Z. Płużek, zawierający zestaw 300 przymiotników z których badany wybiera te, które najlepiej określają dane zagadnienie. Test ten pozwala

m.in. na określenie obrazu siebie (np. realnego, idealnego oraz w innych potrzebnych badaczowi wymiarach), poziomu samooceny i samoakceptacji (Porzak, 1999). W pierwszym etapie badań uczennice dwukrotnie wypełniały Test Przymiotników ACL, najpierw wybierały przymiotniki, które mówiły o tym „jaka jest moja mama” a potem te, które określały jaka jest według nich kobieta sukcesu. Na podstawie uzyskanych wyników wyodrębniono grupę dziewcząt o zbieżnym obrazie matki i kobiety sukcesu i drugą grupę o skrajnie rozbieżnych obrazach matki i kobiety sukcesu. Te dwie grupy nastolatek ponownie badano Testem ACL a ich zadaniem było wybranie tych przymiotników, które odpowiadały na pytanie „Jaka jestem” i „Jaka chciałabym być?”.

Wyniki, które zaprezentuję są częścią większego programu badawczego nad planami życiowymi nastoletnich dziewcząt.

Przyjrzyjmy się więc jaki obraz siebie posiadają nastoletnie dziewczęta z Lublina. Przedstawię wyniki badań dwóch grup nastolatek:

- dziewcząt, które pozytywnie oceniają bilans życiowy matek, oraz
- dziewcząt, które negatywnie oceniają bilans życiowy matek

Dziewczęta, które oceniają **matki jako kobiety sukcesu** charakteryzują się przeciętną samooceną i umiarkowaną konwencjonalnością zachowania. W kontaktach przejawiają rezerwę i dystans. Bardziej koncentrują się na sprawności w radzeniu sobie z nowymi trudnymi sytuacjami oraz efektywnością działania niż na jakości relacji interpersonalnych. W sytuacjach zadaniowych starają się być obiektywne, racjonalne oraz obowiązkowe i wytrwale w dążeniu do celu, którego osiągnięcie jest podstawowym motywem działania. Ale też zdarzają im się okresy zwątpienia i rezygnacji, kiedy czują się bezradne w zmaganiu ze stresem i kryzysami. Wówczas przyjmują postawy obronne i wycofują się. Zazwyczaj jednak w obliczu trudności starają się sobie radzić wykorzystując własne zasoby oraz kontakty społeczne jakimi dysponują. W relacjach interpersonalnych chcą zwracać na siebie uwagę innych, by osiągnąć to co dla nich ważne. W dążeniu do celu chcą i potrafią współpracować oraz czerpią satysfakcję z rozwoju.

Analizując **obraz idealny** tych dziewcząt można zauważyć, że istnieje niewielka zbieżność między obrazem realnym a idealnym wzorcem rozwojowym (na 37 obszarów 25 jest rozbieżnych). Jednak w procesie intensywnego rozwoju, charakterystycznego dla okresu życia badane chcą bazować na posiadanych kontaktach społecznych. Wzorec rozwojowy, który chcą realizować skoncentrowany jest na doskonaleniu własnej sprawności w sytuacjach zadaniowych oraz na bardziej skutecznym radzeniu sobie z trudnościami. Chcą być bardziej niezależne, silne, pewne siebie, przyjmować postawy asertywne. Mniej zależy im na

rozwijaniu cech wpływających na lepszą jakość relacji interpersonalnych. Ważne jest dla nich dobre przystosowanie, dla którego są gotowe zapłacić cenę mniejszej sympatii otoczenia.

Nastoletnie dziewczęta, które uważają, że **ich matki nie spełniły się w rolach życiowych kobiety i nie osiągnęły sukcesu** mają zaniżoną samoocenę. W kontaktach zachowują się konwencjonalnie. Są pesymistycznie nastawione do przyszłości, mają małe zaufanie do siebie, przejawiają nastawienia obronne. Sukces lub szczęście innych odbierają jako niezасłużone i niesprawiedliwe.

Charakteryzuje je małą efektywność w sytuacjach zadaniowych m.in. dlatego, że są przekonane o bezcelowości nieustannego wysiłku i samodyscypliny, oczekują natychmiastowych gratyfikacji, „szybkiego sukcesu”. Są mało odporne na stres i presję społeczną. W sytuacjach trudnych często czują się bezradne, dlatego też towarzyszy im niepokój o to, czy zdołają podołać stresom i napięciom życia, przyjmują postawy obronne, reagują impulsywnie często raniąc przy tym innych.

W kontaktach interpersonalnych wykazują małą sprawność w rozumieniu siebie i innych, unikają bliskich relacji, wątpią w intencje innych osób, ale też są skłonne do podporządkowywania się życzeniom i pragnieniom innych ludzi. Boją się zaangażowania emocjonalnego ale chcą by zwracano na nie uwagę. Są niezadowolone ze swojej sytuacji i gdy nie udaje im się zaspokoić własnych pragnień są skłonne do stosowania wymuszeń i manipulacji.

Analizując **obraz idealny** można zauważyć, że i w tej grupie również istnieje niewielka zbieżność między obrazem realnym a idealnym wzorcem rozwojowym (na 37 obszarów aż 27 rozbieżnych) ale ta rozbieżność ma charakter bardziej destrukcyjny, ponieważ w zasadzie jest mniej akceptowanych, znaczących wymiarów własnej osobowości, które byłyby oparciem, bazą dla dalszego rozwoju. Wzorec rozwojowy jest skoncentrowany wokół lepszej sprawności zadaniowej, dążeniu do osiągnięcia celów często za wszelką cenę, nawet kosztem innych ludzi, ich uczuć, potrzeb i jakości relacji. W sytuacjach trudnych chcą liczyć tylko na siebie, być niezależnymi i samowystarczalnymi

Podsumowując: **Pozytywna ocena bilansu życiowego** matki sprzyja poczuciu rzeczywistej, psychicznej więzi i poczuciu przynależności córki do grupy rodzinnej. Nastolatka ma szansę życia w kręgu oddziaływań osoby dla niej znaczącej, z którą może przekonsultować ważne zagadnienia. Dzięki temu łatwiej jej też sprecyzować cel i sens życia i wytyczyć drogi jego realizacji. Uczestnicząc aktywnie i z zaangażowaniem w życiu rodzinnym czuje się ważna i potrzebna. Mając poczucie bezpieczeństwa jest też otwarta na nowe doświadczenia, angażując w nie inteligencję, twórczość i ciekawość poznawczą. Jest

lepiej przystosowana społecznie, ma większą wiarę we własne siły i poczucie niezależności. Lepiej radzi sobie również w trudnych, stresorodnych sytuacjach. Taki sposób funkcjonowania sprawia, że osoby te są mniej podatne na wpływy innych i w efekcie chronią je przed manipulacją.

Czynnikiem sprzyjającym podatności na psychomanipulację jest w tej grupie przeciętna samoocena. Można tak wnioskować, ponieważ jak wykazały badania W. McGuirrea z 1969 r. nad zależnością pomiędzy samooceną a podatnością na frustrację osoby o przeciętnej samoocenie są bardziej podatne na komunikaty perswazyjne aniżeli osoby o niskiej i o wysokiej samoocenie. Są one wprawdzie zdolne do uważnego interpretowania docierających do nich komunikatów ale nie dość pewne siebie, żeby je odrzucić. Przyjmując i analizując informacje są skłonne poddawać w wątpliwość własne przekonania i ulegać perswazji co w znacznym stopniu ułatwia manipulatorom wykorzystywanie ich do własnych celów (por. Witkowski 2000).

Krytyczna ocena bilansu życiowego matki może prowadzić do dystansu w relacjach, osłabienia więzi z matką, która przestanie być osobą rzeczywiście znaczącą, wzorcem rozwojowym, z którym córka chciałaby się identyfikować. W efekcie nastolatka może mieć poczucie nieakceptacji w grupie rodzinnej oraz poszukiwać uznania i oparcia wśród obcych ludzi gdzie jest bardziej podatna na wpływy, zwłaszcza osób znaczących. Również świadomość niespełnienia się przez matkę w rolach życiowych kobiety może wywołać u córki pragnienie szybkiego sukcesu, które jest kolejnym czynnikiem sprzyjającym podatności na manipulację.

Ponadto w obrazie siebie tej grupy nastolatek zidentyfikowano następujące czynniki sprzyjające podatności na manipulację:

- potrzebę natychmiastowych gratyfikacji, która może motywować do podejmowania różnorodnych działań pozwalających ją zaspokoić a co mogą łatwo wykorzystać manipulatorzy;
- małą odporność na stres i presję społeczną
- dużą reaktywność
- dość dużą uległość i podatność na sugestie
- małą asertywność

Istotnym czynnikiem chroniącym jest niska samoocena, ponieważ – jak wynika z

badań McGuirrea – osoby z niską samooceną są najczęściej depresyjne, skierowane do wewnątrz, o małej zdolności koncentracji na przekazach perswazyjnych. Stąd ich duża odporność na perswazję, jako swoisty „produkt uboczny” niskiej samooceny.

5. Zakończenie

Przedstawione powyżej prawidłowości są charakterystyczne dla dwóch wybranych grup nastoletnich dziewcząt z Lublina, jednak można spróbować uogólnić wnioski biorąc pod uwagę fakt, że są to dwie skrajne grupy z reprezentatywnej próby populacji lubelskich nastolatków, badanych na początku nowego stulecia.

Dorastanie jako okres rozwojowy, w którym występuje szczególna podatność na wpływy oraz fakt, że zarówno w jednej jak i w drugiej grupie badanych zidentyfikowano czynniki sprzyjające skuteczności oddziaływań manipulacyjnych zobowiązuje osoby zatroskane o dobro młodzieży (zarówno z powodów osobistych jak i zawodowych) do podjęcia działań zmierzających do zmniejszenia zagrożeń z tym związanych.

Szczególne zadanie stoi przed dorosłymi osobami znaczącymi m.in. rodzicami i nauczycielami, którzy pełnią rolę wzorców rozwojowych dla nastolatków i powinny być jednostkami dojrzałymi, odpowiedzialnymi, z akceptowaną społecznie hierarchią wartości.. Niedojrzałość, słabość i nieodpowiedzialność ważnych przedstawicieli świata dorosłych, którzy nie potrafią stworzyć młodzieży warunków bezpieczeństwa i oparcia budzi w niej pokusę „niedorastania” oraz niechęć do przejmowania odpowiedzialności za siebie i własne życie, co sprzyja podatności na manipulacje. Stąd też bardzo atrakcyjne stają się osoby, które mówią jak żyć oraz podają proste recepty na różne problemy, dzięki czemu przejmują wpływ na młodych ludzi.

A co konkretnego możemy jeszcze zrobić?

- ♦ pomagać w poznaniu siebie i identyfikacji przez młodzież „słabych punktów” w swoich emocjach, myśleniu i zachowaniu, by budzić czujność na możliwość ingerencji z zewnątrz w te właśnie sfery
- ♦ stwarzać warunki do poznawania technik manipulacji skierowanych ku poszczególnym sferom tak, by uwrażliwiać na ich stosowanie i nie poddawać się im
- ♦ pomagać w modyfikowaniu obrazu siebie i wzmacnianiu samooceny m.in. poprzez zlecenie różnych zadań na miarę możliwości młodych ludzi, w realizację których

mogliby angażować swoje mocne strony oraz doświadczać poczucia bycia potrzebnym

- ♦ uczyć technik relaksacji i radzenia sobie ze stresem
- ♦ rozwijać postawy asertywne
- ♦ rozwijać krytyczne myślenie
- ♦ towarzyszyć młodym ludziom w ich zmaganiach z trudnościami, by mogli korzystać ze wsparcia i pomocy życzliwych osób a nie przypadkowo poznanych „pseudoprzyjaciół”

Wprawdzie nie ochronimy wszystkich młodych ludzi przed wykorzystywaniem ich przez innych ale nie zwalnia nas to z obowiązku podejmowania wszelkich działań, by ochronić tych, których możemy.

LITERATURA

1. Hassan S.: Psychomanipulacja w sektach. Wyd. Ravi, Łódź 1997
2. Kuncewicz D., Opolska T., Wasiak M.: Sekty. Przedmiot fascynacji i zagrożeń. Wyd. CMPPP, Warszawa 2000
3. Maruszewski T., Ścigała E.: Nasze wyprane mózgi łowców. W: „Charaktery” Nr 7 z 1999 r. s. 12 – 18
4. Łapińska R., Żebrowska M.: Wiek dorastania. W: Psychologia rozwojowa dzieci i młodzieży, PWN, Warszawa 1986
5. Niebrzydowski L.: O poznawaniu i ocenie samego siebie. Nasza Księgarnia, Warszawa 1976
6. Nuttin J.: Struktura osobowości. PWN, Warszawa 1968
7. Pilecka B.: Koncepcja własnej osobowości a wyniki w nauce. W: Gaś Z.B. (red.) Psychologia wychowawcza stosowana. Wyd. UMCS, Lublin 1995
8. Porzak R.: Wykorzystanie Testu Przymiotnikowego ACL-37 do badania obrazu „szkoły” i „ucznia”. W: Gaś Z.B. (red.) Szkoła i nauczyciel w percepcji uczniów. IBE Warszawa 1999
9. Prężyna W.: Rodzina naturalnym środowiskiem kształtowania się osobowości społecznej. W: Biela A., Uchnast Z., Witkowski T. (red.): Wykłady z psychologii w KUL w r. akad. 1986/87, RW KUL, Lublin 1989
10. Przetacznikowa M.: Rozwój i wychowanie młodzieży w średnim wieku szkolnym. Nasza Księgarnia, Warszawa 1971

11. Rostowska T.: Rozwojowe aspekty transmisji międzypokoleniowej w rodzinie.
W: Tyszka M. (red.): Stan i przeobrażenia współczesnej rodziny w Polsce.
Poznań 1991
12. Siek S.: Wybrane metody badania osobowości. Wyd. ATK, Warszawa 1983
13. Sitarczyk M.: Transmisja międzypokoleniowa postaw rodzicielskich. W: Gaś Z.B.
(red.): Psychologia wychowawcza stosowana. Wyd. UMCS. Lublin 1995
14. Witkowski T.: Psychomanipulacje. Wyd. Unus, 2000